


# problemy światło- -wodowe

## oświetlenie łazienki



Światło w łazience ma wiele zadań: powinno wyczarowywać nastrój i sprzyjać relaksowi, reżyserować efekty specjalne, wydobywając urodę sprzętów i dodatków, a przy tym – stwarzać komfortowe warunki do zabiegów pielęgnacyjnych. Jak te różne role pogodzić?

W przypadku oświetlenia łazienkowego kluczem do sukcesu jest przemyślany projekt zawierający uniwersalne, wieloplanowe rozwiązania. Tu nie warto oszczędzać: w naszej łazience powinno się znaleźć co najmniej kilka niezależnych od siebie źródeł światła. Nie znaczy to, że na rachunki za energię musimy wydawać majątek – mnożąc punkty świetlne możemy, a nawet powinniśmy znacząco ograniczyć moc poszczególnych lamp. Świecąc w kompletnym zestawie, wystarczająco rozjaśnią wnętrze, a selekcjonowane – pozwolą wygodnie wykonać wszystkie czynności sanitarno-toaletowe. No i stworzą klimat... a któż z nas nie ma-

rzy o nastrojowej kąpieli w półmroku, wśród woni eterycznych olejków? Planowanie zaczynamy od **oświetlenia ogólnego**. Jego zadaniem jest równomierne rozjaśnienie całego pomieszczenia, zniwelowanie kontrastów i wprowadzenie miłej ciepłej atmosfery, dlatego najlepiej, jeśli będzie łagodnie rozproszone. W małej łazience sprawdzą się kinkiety ściennie o kloszach z mlecznego szkła lub oprawy typu *downlight*, kierujące bezpośrednie światło na sufit. W dużym pomieszczeniu najwygodniej zastosować lampki halogenowe, wbudowane w sufit podwieszany. Łatwiej wtedy zadbać o równomierne doświetlenie wszystkich zakamarków, a także podkreślić światłem szczególnie

uprzywilejowane strefy: wannę czy kabinę prysznicową. Wystarczy bezpośrednio nad nimi gęściej rozmieścić lampki. Pojedyncza lampa sufitowa – najczęściej w postaci płaskiej plafonierki – jest nieco mniej praktyczna. Niekiedy jednak wymaga jej aranżacja wnętrza; wszak w łazienkach „salonowych” pozwalamy sobie nawet na kryształowe żyrandole. Wówczas należy szczególnie dokładnie przemyśleć oświetlenie boczne: punktowe, liniowe lub strefowe. Ważne, by rozmieszczenie opraw oświetleniowych ułatwiało korzystanie ze wszystkich łazienkowych urządzeń, a także umożliwiało kreowanie zróżnicowanych planów i nastrojów.



fol. Hansgrohe

## OD OGÓŁU DO SZCZEGÓŁU

Są w łazience miejsca, które wymagają szczególnego potraktowania. To okolice umywalki, sanitariatów, kabiny natryskowej i wanny. Strefa umywalki często bywa też strefą makijażu, dlatego jej oświetlenie powinno być precyzyjne, ale naturalne i nierzające. Efekt ten pozwoli uzyskać kinkiety po bokach lustra (umieszczonego z reguły nad umywalką) o mlecznych oprawkach, z żarówkami o mocy nie większej niż po 60 W każda. Ponieważ im więcej punktów świetlnych, tym lepiej (rozpraszają cienie, oświetlając równomierniej), dobrym rozwiązaniem będzie kilka słabszych żarówek umieszczonych na obwodzie lustra. Doskona-

- **1** Gdzie znajdziemy lepsze miejsce dla gigantycznej białej kropli ze szkła, niż w łazience? Lampa Goccia włoskiej firmy Rotaliana może stać się dowcipną metaforą wody w dużym salonie kąpielowym. Ale uwaga – żeby efekt spełnił oczekiwania, pomieszczenie musi być naprawdę wysokie; rozmiar samej kropli to, w zależności od wariantu, 45 lub 63 cm. Pasują żarówki o mocy, odpowiednio, 100 lub 150 W (20 lub 23 W – w przypadku energooszczędnych świetlówek kompaktowych)
- **2** Źródło światła ukryte. Listwy świetlne to ostatnio bardzo modny łazienkowy motyw; takie oświetlenie nie razi, ponieważ same świetłówki są niewidoczne. Wnętrze rozjaśnione jest przyjemnym w odbiorze, rozproszonym światłem pośrednim, odbitym od sąsiadujących z lampami powierzchni. Montując liniowe oprawy w suficie podwieszanym lub wzdłuż pionowych krawędzi ścian, można zapewnić w łazience doskonale oświetlenie ogólne. Innym sposobem wykorzystania listew świetlnych jest umieszczenie ich w miejscach, które chcemy zaakcentować: w stopniu podestu, wokół wanny lub – jak tu – w pobliżu umywalki. Świetłówki ukryte za ekranem w łagodny, naturalny i dyskretny sposób rozjaśniają całą strefę pielęgnacyjną

fol. Milantex



fol. Sanitec Koło





4



5

3

łą iluminację zapewniają lustra z fabrycznie wmontowanymi oprawami, ukrytymi pod taflą. Trzeba też zadbać o oświetlenie wnętrza umywalki, dlatego boczne lampki powinien uzupełniać górny kinkiet skierowany w dół.

Oświetlenie kilkupunktowe, pochodzące np. z sufitu podwieszanego, powinno towarzyszyć misce WC i bidetowi. Tu ważne, by światło docierało do baterii bidetowej, uchwytu na ręcznik i papier toaletowy, a także pozwalało dokładnie umyć sanitariaty.

W okolicy wanny i natrysku światło powinno być równomiernie rozproszone – takie zapewnią nam liniowe świetlówki ukryte za gzymsami, uskokami ścian czy sufitu, a także pogrupowane halogenki sufitowe. Jeśli przy wannie

planujemy dodatkową lampkę, jej oprawa nie może być oznaczona symbolem niższym niż IP 44 (określa on stopień ochrony przy użytkowaniu w pomieszczeniach wilgotnych). Lampka nie powinna być też umieszczona zbyt nisko – doskonały będzie reflektorek z przegubem dającym możliwość regulacji snopu światła.

Wreszcie ostatnia, choć niepoślednia funkcja oświetlenia: budowanie nastroju i akcentowanie dekoracyjnych szczegółów. Bezkonkurencyjne są tu wiązki światła halogenowego umieszczone „w podniebieniu” wnękowych półek – oświetlają umieszczone na nich ozdobne drobiazgi, a w całym wnętrzu wzmocniają efekt trójwymiarowej głębi. ■

- **3** Doskonały sposób na oświetlenie strefy nad toaletką czy umywalką to lustro z wbudowanym oświetleniem. Producenci dobierają lampy o odpowiedniej mocy, dające łagodne światło o neutralnym zabarwieniu – takie ułatwia toaletę i makijaż, gdyż nie razi i nie przekłamuje kolorów
- **4** Inny sposób na oświetlenie lustra nad umywalką: precyzyjnie skierowana oprawa liniowa z neutralnym światłem
- **5** Lustro SandandTrain z wbudowanym oświetleniem – pomysł praktyczny, a przy tym estetyczny

fot. Milantex

fot. Artemix

fot. Artemix



fot. Ideal Standard



fot. Osram



fot. Kanlux



fot. Kanlux

- **6** Świecić mogą nie tylko lampy na ścianach i suficie. Oto niebanalne źródło iluminacji – wanna Moments z wmontowanym oświetleniem. Lampy przysłania matowy akrylowy panel, dzięki czemu przenikający przez osłonę blask jest łagodnie rozproszony. W komplecie elektroniczny przełącznik światła
- **7** Prawdziwy przebój: samoprzylepna lampka DOT-it z diodami LED, zasilana wymiennymi bateriami. Nie nagrzewa się, jest odporna na wstrząsy, a trwałością kilkudziesięciokrotnie przewyższa tradycyjne żarówki. Można ją przykleić w dowolnym miejscu: we wnętrzu szafki, na zewnętrznej powierzchni ścianki kabiny natryskowej, na tafli lustra czy suficie... Ten dowcipny gadżet jest bardzo praktyczny – możemy nim oświetlić ciemny kąt lub niedoświetloną od wewnątrz bielizniarkę czy toaletkę. Daje przy tym szansę wykreowania zupełnie niecodziennych wizji aranżacyjnych, autorskich planów świetlnych. I możliwość zmiany, gdy tylko aranżacja nam się znudzi
- **8** Na rynku mamy olbrzymi wybór halogenów sufitowych z żarówką 12 V i transformatorem; ich oprawy bywają najprostsze, ograniczone wyłącznie do funkcji, ale też ciekawie ozdobione. Tu – aluminiowa lampka Akra z satynowym niklowym wykończeniem; moc maksymalna 50 W, cena ok. 22 zł
- **9** Diody LED robią ostatnio zasłużoną karierę w świecie światła. Producenci oświetlenia obiecują, że już niedługo ich moc świetlna dorówna trwałości i energooszczędności. Cztery takie źródła zasilają lampkę Mig LED wykonaną z aluminium wykończonego matowym niklem; cena ok. 60 zł
- **10** Świetlną „półkę” – lampkę Horizont – można wybrać spośród trzech oferowanych rozmiarów. Ciekawie będzie wyglądało kilka lampek zestawionych w sekwencję lub umieszczonych w jednej linii, jak przerywana kreska
- **11** Źródło światła w niebanalnym miejscu równa się niebanalny efekt. Oryginalnie obudowana i pięknie podświetlona wanna to niekwestionowane centrum domowego relaksu. Nietrudno wyobrazić sobie to miejsce nocą, bez konkurencyjnego oświetlenia, jedynie w towarzystwie świec w ozdobnych lichtarzach...

